

Konsulat Generalny RP w Brześciu
Генеральное консульство РП в Бресте



Leszek Mądzik. Plakat

Лешек Мондик. Плакат

Brześć/Брест, 10.10.2009

Leszek Mądzik urodził się 5 lutego 1945 roku w Bartoszowinach na Ziemi Kieleckiej. Po ukończeniu kieleckiego Liceum Technik Plastycznych, w latach 1966-70 studiował historię sztuki na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wtedy tak mocno zainteresował się teatrem i w roku 1969 założył Scenę Plastyczną KUL.

Od tego czasu zrealizował piętnaście premier Sceny Plastycznej KUL (m.in. „Ecce homo” 1970, „Wieczera” 1972, „Ikar” 1974, „Zielnik” 1978, „Brzeg” 1983, „Wrota” 1989, „Szczellina” 1994, „Kir” 1997). Jego teatr brał udział w ponad pięćdziesięciu międzynarodowych festiwalach na wszystkich kontynentach, wielokrotnie przywożąc z nich nagrody i wyróżnienia. Wspomnijmy tylko o Nagrodzie Krytyków za „Wilgoć” na Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Eksperymentalnych w Kairze, Nagrodzie za reżyserię, scenografię i technikę teatralną za „Zielnik” na światowym festiwalu teatralnym w Japonii, Nagrodzie Specjalnej na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w USA, wyróżnienie na Światowej Wystawie Scenografii „Praskie Quadriennale” w Pradze.

Leszek Mądzik to wybitna postać polskiego i światowego teatru. Był autorem wielu scenografii w teatrach polskich, portugalskich, francuskich i niemieckich. Prowadził zajęcia ze studentami na zaproszenie uniwersytetów i szkół artystycznych m.in. w Helsinkach, Berlinie, Amsterdamie, Waszyngtonie, San Francisco, Bonn, Hamburgu, Lyonie, Pradze, Buffalo, Rennes, Dublinie, Rydze. Za granicą jego nazwisko jest wymieniane obok najwybitniejszych twórców niekonwencjonalnego teatru w Polsce – Grotowskiego, Kantora i Szajny. Stworzył bowiem teatr w pełni oryginalny o niepowtarzalnej jedności stylistycznej. Życie i śmierć, to na co jesteśmy nieuchronnie skazani, są obsesyjnymi tematami artysty, przedstawionymi w fascynującej formie.

„Fenomenem tego znakomitego teatru plastycznego jest jedyny w swoim rodzaju artyzm, który cechuje odrębność myślenia plastycznego, duża doza swobody artystycznej oraz żywa fantazja. Ta swoista i niepowtarzalna odrębność myślenia wydaje się być owocem wzajemnego przenikania się talentu i wiary, bowiem twórczość Dr. Leszka Mądzika

charakteryzuje się głęboką chrześcijańską duchowością. Od samego początku ze Sceną Plastyczną związana jest fotografia – unikalna kronika tego niezwykłego Teatru. Jednak fotografia Mądzika, to prawdziwa przygoda, gdyż realizuje się w czasie, rozgrywa się pomiędzy owym „już” i „jeszcze nie”, a cechuje ją swoista „patyna czasu”, która pomaga docierać do najbardziej odległych, tajemniczych rozważań egzystencjalnych. Twórczość Dr. Leszka Mądzika staje się dla widza wielkim wyzwaniem, stąd nie może on pozostawać jakby na zewnątrz, być tylko biernym obserwatorem sceny. Ona domaga się intelektualnego zaangażowania, które pozwala dostrzegać artystyczną świeżość Mistrza, aby tym samym uchwycić niepowtarzalną atmosferę i klimat scenicznego przekazu. Uczestnicząc w Mądzikowych spektaklach trzeba niejako zatrzymać czas i nauczyć się zgłębiać misterium mające w sobie zarazem smak realności, jak też nie do końca uchwyconą tajemnicę marzeń.”

Ks. prof. dr. hab. Stanisław Wilk
Fragment recenzji

„Leszka Mądzika teatr tajemnicy

Kiedy w latach siedemdziesiątych teatr studencki przeżywał w PRL swoją drugą młodość lub może – ponowne narodziny – powstało zjawisko niezwykle, do żadnego nurtu w ówczesnym teatrze alternatywnym niepodobne. Ówczesny studencki teatr był rozpolitykowany, w najlepszym tego słowa znaczeniu, Scena Plastyczna KUL, powołana do życia przez Leszka Mądzika – proponowała zupełnie inną niż homo politicus wizję człowieka. Gdy inni mówili o utraconej wolności, o błędnym kole PRL-owskich snów, niekiedy tonąc w nadekspresji – Leszek Mądzik zaproponował Norwidowski zgoła środek wyrazu – milczenie. Były to zapewne w myśleniu i wyobraźni twórcy Sceny Plastycznej – reakcja na „nadmiar słów” propagandy komunistycznej, jak i wyraz pokory wobec Słowa Objawionego, wielkiego Logos. Jego teatr, poza pierwszym przedstawieniem „Ecce homo” z roku 1970, odbywał się bez tekstu dramaturgicznego i mówionego na scenie słowa.

W ciągu ponad 30 lat działalności Leszek Mądzik stworzył w Scenie Plastycznej KUL kilkanaście spektakli, które razem tworzą

wielkie uniwersum, teatralny kosmos ludzkiej przygody życia, kosmos inspirowany wizją i filozofią katolicką. Gdyby szukać pokrewieństw – Mądzikowi najbliższą byłoby do „ciemnej drogi” św. Jana od Krzyża.

Człowiek jako istota ułomna, kaleka, człowiek biologiczny pojawiał się w pierwszych pamiętnych wizjach Mądzika: „Ikar” (1974), „Pitno” (1975), „Zielnik” (1976), człowiek, który zagubił i własną godność w tym świecie i człowiek tęsknoty ku lepszemu światu wiecznego ładu i harmonii. Ludzka przygoda z życiem, raz tylko danym objawia się we wszystkich realizacjach scenicznych Mądzika wznoszeniem się od wszechogarniającego mroku ku tej jasności, która szczeliną jedynie objawia obecność wiecznego światła i wiecznej ludzkiej tęsknoty za doskonałością i ponadczasowym istnieniem.

Nic lepiej niż tytuł spektaklu „Wędrowne” (1980) nie oddaje istoty tego niepowtarzalnego nazwiska, jakim jest Scena Plastyczna KUL. Człowiek, homo viator, wieczysty wędrowiec, poszukujący sensu swojego życia – tak najkrócej można streścić idee tego teatru.

Mądzik nie stronił się nigdy od tego obszaru współczesnego człowieka, jakim się on

jawi czasom dzisiejszym: kłębek włókien i materialnego mięsa. Ale każde jego przedstawienie było niemym protestem przeciwko takiej wizji człowieka, było projekcją „człowieka światła” wbrew ciemnościom, „które kryją ziemię”.

W ostatnich latach realizacji Mądzika stają się coraz bardziej, jeśli tak można powiedzieć, eschatologiczne – od „Szczeliny” (1994), „Kiru” (1997), „Całunu” (2000) aż po ostatni, po raz pierwszy zrealizowany wg tekstu literackiego „Matka odchodzi” Tadeusza Różewicza.

Ale taka już jest ze swej natury przygodność ludzkiego życia, kiedyś nastaje czas odchodzenia.

Ciemność i światło naszego życia – całe zostały oddane w wielkich realizacjach Leszka Mądzika. Może też, dlatego tak bardzo w swoim malarstwie lubił sobie ikonę, że jest ona, w prawosławiu, świętym obrazem natchnienia, przedzierania się istoty śmiertelnej ku nieśmiertelnemu światłu.”

Elżbieta Morawiec
Fragment recenzji.

Лешек Мондик родился 5 февраля 1945 года в Бартошовинах на Келецкой земле. По окончании Художественного лицея в Кельцах, в 1966-70 годах изучал историю искусств на гуманитарном факультете Католического университета в Люблине. Именно тогда он так сильно заинтересовался театром и в 1969 году основал Художественную сцену КУЛ (Католический университет в Люблине).

С этого момента он реализовал пятнадцать премьер Художественной сцены КУЛ (нп. «Ессе homo» 1970, «Вечеря» 1972, «Икар» 1974, «Травник» 1978, «Берег» 1983, «Ворота» 1989, «Трещина» 1994, «Кир» 1997). Его театр принимал участие в более пятидесяти международных фестивалях на всех континентах, многократно привозя с них награды и дипломы. Следует вспомнить хотя бы о Награде критиков за «Влагу» на Международном фестивале экспериментальных театров в Каире, Награде за режиссуру, сценографию и театральную технику за «Травник» на всемирном театральном фестивале в Японии, Специальной награде на Международном театральном фестивале в США, диплом

отличия на Всемирной сценографической выставке «Praskie Quadriennale» в Праге.

Лешек Мондик — это выдающийся представитель польского и мирового театра. Он является автором многочисленных сценографий польских, португальских, французских и немецких театров. Он преподавал студентам университетов и художественных школ в Хельсинках, Берлине, Амстердаме, Вашингтоне, Сан Франциско, Бонне, Гамбурге, Лионе, Праге, Буффало, Ренне, Дублине, Риге. За границей его фамилию называют наряду с самыми известными основателями нетрадиционного театра в Польше — Гротовского, Кантора и Шайны. Он создал театр, достаточно оригинальный, обладающий неповторимой стилистической целостностью. Жизнь и смерть — то, на что мы безвозвратно обречены — являются навязчивыми темами автора, представленными в захватывающей форме.

«Феноменом этого выдающегося художественного театра является единственное в своём роде мастерство, которое характеризует своеобразие художественного мышления, большая доля

художественной свободы и живая фантазия. Эта своеобразная и неповторимая особенность мышления возможно является плодом взаимного проникновения таланта и веры, ибо творчество Доктора Лешека Мондика характеризуется глубокой христианской духовностью. С самого начала с Художественной сценой связана фотография – уникальная хроника этого необычного Театра. Однако, фотография Мондика – это настоящее приключение, так как оно реализуется во времени, разыгрывается между определённым «уже» и «ещё нет», а характеризует её своеобразный «налёт старины», который помогает проникать в наиболее отдалённые, таинственные экзистенциальные рассуждения. Творчество Доктора Лешека Мондика становится для зрителя огромным вызовом, поэтому он не может оставаться якобы вне, быть только пассивным наблюдателем действия. Оно требует интеллектуального участия, которое позволяет узреть художественную новизну Мастера, чтобы тем самым уловить неповторимую атмосферу и климат сценического сообщения. Участвуя в спектаклях Мондика необходимо как бы

остановить время и научиться углубляться в мистерию, обладающую вкусом реальности, равно как не до конца уловимой тайной мечтаний.»

**Ксёндз профессор, доктор наук –
Станислав Вильк
Фрагмент рецензии.**

„Театр тайны Лешека Мондика

Когда в семидесятых годах студенческий театр переживал в Польской Народной Республике (ПНР) свою вторую молодость или, возможно, второе рождение, появилось необычное явление, не похожее ни на одно направление, существующее в тогдашнем альтернативном театре. Тогдашний студенческий театр был увлечён политикой, в самом прямом смысле, а Художественная сцена КУЛ, созданная Лешекком Мондиком – предлагала совсем иное видение человека, чем homo politicus. Когда другие говорили об утраченной свободе, об ошибочном круге ПНРовских снов, время от времени утопая в излишней экспрессии – Лешек Мондик предложил типично Норвидовское средство

выражения - молчание. В мыслях и воображении создателя Художественной сцены, это явилось реакцией на «избыток слов» коммунистической пропаганды, как и проявлением покорности к Откровенному слову, великому Logos. Его представления, кроме первого «Ессе homo» с 1970, проходили без драматургического текста и произносимых на сцене слов.

В течение более 30 лет деятельности Лешек Мондик создал в Художественной сцене КУЛ несколько десятков спектаклей, которые в свою очередь создают большую вселенную, театральный космос человеческого приключения с жизнью, космос, вдохновлённый католическим видением и философией. Если искать сходства - то Мондику ближе всего «тёмная дорога» Св. Яна от Креста.

Человек, как биологическое существо, убогий, калека, появлялся в первых известных видениях Мондика: «Икар» (1974), «Питьё» (1975), «Травник» (1976), человек, который потерял и собственное достоинство в этом мире, и человек, жаждущий лучшего мира вечного спокойствия и гармонии. Человеческое приключение с жизнью, данной

только раз, проявляется во всех сценических постановках Мондика дорогой от всеобъемлющей темноты к свету, который лишь щелью показывает существование вечного света и вечной человеческой тоски по совершенству и вневременному существованию.

Ничто так не передаёт сути этого неповторимого явления, которым является Художественная сцена КУЛ, как название спектакля «Странствующие» (1980). Человек, *homo viator*, вечный странник, ищущий смысла своей жизни – так можно вкратце передать идею этого театра.

Мондик никогда не сторонился такого образа современного человека, каким он является в настоящее время: клубок нитей и материального мяса. Но каждое его представление было немым протестом против такого видения человека, являлось проекцией «человека света» вопреки мраку, «который окутал землю».

В последние годы представления Мондика становятся всё более, если можно так сказать, эсхатологические – начиная со «Щели» (1994), «Кира» (1997), «Савана» (2000) заканчивая последним, впервые

поставленным по литературному
произведению «Мама уходит» Тадеуша
Ружевича. Но такова по сути случайность
человеческой жизни, в конце концов
приходит время уходить.

Свет и тьма нашей жизни – полностью
переданы в великих спектаклях Лешека
Мондика. Возможно, именно поэтому в своей
живописи он так полюбил икону, потому что
в православии она является святым
изображением вдохновения, рвением
смертельного существа к бессмертному
свету.”

Эльжбета Моравец
Фрагмент рецензии.

Wybór tekstu *Elżbieta Książek*
Подбор текста: *Эльжбета Ксёнжек*